



Sygn. akt III CSK 245/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa I. T.  
przeciwko Syndykowi Masy Upadłości B. S.A. w K. - w upadłości likwidacyjnej i  
Agencji Rozwoju Miasta S.A. w K.  
przy udziale interwenientów ubocznych: Zakładu Usług Energetycznych  
i Komunikacyjnych Grupa S.A. w K. i M. sp. z o.o. w K.  
po stronie pozwanej Agencji Rozwoju Miasta S.A. w K.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 11 lipca 2014 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej Agencji Rozwoju Miasta S.A. z siedzibą  
w K. oraz skargi kasacyjnej interwenienta ubocznego M. sp. z o.o. w K.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 stycznia 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powódka I. T. domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych: B. S.A. w K. oraz Agencji Rozwoju Miasta S.A. z siedzibą w K. kwoty 264 459,40zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Sąd Okręgowy - Sąd Gospodarczy w K., wyrokiem z dnia 15 maja 2012 r., zasądził od strony pozwanej B. S.A. na rzecz powódki I. T. kwotę 264.459,40 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 161.369,40 zł od dnia 10 listopada 2008 r. i od kwoty 103.090 zł od dnia 25 listopada 2008 r. oraz kosztami procesu; oddalił powództwo w stosunku do pozwanej Agencji Rozwoju Miasta S.A. (pkt 2) i orzekł o kosztach procesu (pkt 3). Ustalił, że strony były uczestnikami zadania inwestycyjnego p.n. „Budowa [...]”. Pozwana Agencja Rozwoju Miasta S.A. była inwestorem tego zadania. Natomiast powódka była podwykonawcą robót zleconych przez pozwaną B. S.A. Powódka wykonała instalację zasilania dla układów oddymiania wentylacji mechanicznej i klimatyzacji oraz roboty dodatkowe objęte zleceniami na dostawę i montaż czerpni ściennych dla klatek schodowych oraz na wykonanie instalacji zasilania dla układów oddymiania wentylacji mechanicznej i klimatyzacji. Roboty objęte umową z 30 kwietnia 2008 r. nie zostały przez powódkę wykonane w terminie z powodu braku frontu robót na poszczególnych etapach robót oraz braku właściwej koordynacji robót przez pozwanego B. S.A., a także zmian w dokumentacji projektowej i konieczności wykonania robót dodatkowych. Pozwany wykonawca na bieżąco był informowany o braku frontu robót i kwestia ta podnoszona była na naradach roboczych. Zmiany projektowe wprowadzane przez projektantów w trybie nadzoru autorskiego powodowały konieczność wykonania robót dodatkowych.

Pozwany B. S.A. - nie kwestionując roszczenia powódki o zapłatę reszty wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane - przedstawił do potrącenia kary umowne naliczone w kwocie 241.309,90 zł za opóźnienie w oddaniu robót objętych umową oraz robót dodatkowych. Zarzut potrącenia wierzytelności z tytułu kar umownych Sąd Okręgowy uznał za bezskuteczny, gdyż opóźnienie w oddaniu robót budowlanych powstało w jego ocenie z przyczyn niezależnych od powódki.

Uwzględniając powództwo w stosunku do pozwanego B. S.A. Sąd I instancji przyjął, że B. S.A. odmówił powódce bezzasadnie zapłaty reszty wynagrodzenia wynikającego z faktury nr [...] z dnia 30 września 2008 r. w kwocie 161.369,40 zł oraz z faktury nr [...] z dnia 15 października 2008 r. w kwocie 103.090 zł.

Oddalając powództwo w stosunku do pozwanej Agencji Rozwoju Miasta S.A., Sąd Okręgowy wskazał, że nie zaistniały przesłanki do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności pozwanego inwestora za zapłatę wynagrodzenia za wykonane roboty, przewidziane w art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Powódka nie przedstawiła bowiem inwestorowi umowy zawartej z B., ani też zakresu robót. Ugoda sądowa z dnia 19 października 2009 r. dotyczy wyłącznie rozliczeń między investorem, a wykonawcą (B.) i interwenientami ubocznymi na wypadek skutecznego dochodzenia przez podwykonawców roszczeń od pozwanego inwestora, i nie może być źródłem tych roszczeń.

Po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji została ogłoszona upadłość likwidacyjna B. S.A. (postanowienie Sądu Rejonowego w K., Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych z dnia 12 czerwca 2012 r.).

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 r. Sąd Apelacyjny zawiesił postępowanie w zakresie punktu 1 zaskarżonego wyroku, tj. w części uwzględniającej powództwo, na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c. (punkt I); zmienił zaskarżony wyrok w punktach 2 i 3 w ten sposób, że zasądził od pozwanej Agencji Rozwoju Miasta Spółki Akcyjnej na rzecz powódki kwotę 241.309,90 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu, zaznaczając, że odpowiedzialność tego podmiotu jest solidarna z odpowiedzialnością Syndyka Masy Upadłości B. S.A. oraz umorzył postępowanie co do kwoty 23.149,50 zł (punkt III) i orzekł o kosztach postępowania (punkt IV i V).

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo m.in., że umowa zawarta z powódką jako podwykonawcą zawierała zapis, że investorem zadania inwestycyjnego jest Agencja Rozwoju Miasta S.A. Wykonywane przez powódkę roboty objęte umową z dnia 30 kwietnia 2008 r. oraz zleceniami z dnia 28 lipca 2008 r. oraz 29 lipca 2008 r. zaakceptował pozwany inwestor. W dniu 21 listopada 2008 r. przedstawiciel inwestora oraz B. i ZUE S.A. dokonali odbioru technicznego robót zrealizowanych przez powódkę, stwierdzając, że zostały zrealizowane zgodnie z projektem

technicznym. Bezpośredni nadzór nad wykonawcami sprawował inżynier kontraktu, który interesował się rozliczeniem B. z podwykonawcami, w tym rozliczeniem robót zrealizowanych przez powódkę. W dniu 19 października 2009. r. Agencja Rozwoju Miasta zawarła z konsorcjum firm realizujących zadanie inwestycyjne ugodę sądową. W zawartej ugodzie sądowej konsorcjum firm: Zakład Usług Energetycznych i Komunikacyjnych Grupa ZUE S.A. w K., B. S.A. w K. i M. Sp. z o.o. w K. zobowiązało się pokryć wszelkie zasadne zobowiązania wobec podwykonawców dochodzone w trybie art. 647<sup>1</sup> k.c. Sąd ustalił, że opóźnienie w wykonaniu robót dodatkowych realizowanych przez powódkę było spowodowane opóźnieniem dostaw szaf i rozdzielni obiektowych, a także opóźnieniem docelowej dostawy energii elektrycznej przez pozwaną B. (wykonawcę).

Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że w sprawie zachodzą przesłanki do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności pozwanej Agencji Rozwoju Miasta S.A. (inwestora) z upadłym wykonawcą B. S.A. za zapłatę reszty wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane do kwoty 241,309,90 zł, do której powódka ograniczyła roszczenie na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 stycznia 2013 r. Wskazał, że z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, iż inwestor nawiązał bezpośrednio stosunki z powódką jako podwykonawcą robót przez wstępne zaakceptowanie rozwiązań technicznych, dokonywanie przeglądu technicznego, a następnie ich odbiór techniczny. Znał zakres oraz wartość robót realizowanych przez powódkę i był na bieżąco informowany o ich wykonywaniu, a jego zachowanie wskazuje, że akceptował wykonanie robót objętych umową z dnia 30 kwietnia 2008 r. oraz zleceniami dodatkowymi pozwanego B. S.A. Zachodzą zatem przesłanki do przyjęcia solidarnej odpowiedzialności inwestora i wykonawcy za zapłatę powódce wynagrodzenia za wykonane i odebrane roboty budowlane, przewidziane w przepisie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. Podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że B. (wykonawcy) nie przysługuje wobec powódki (podwykonawcy) wierzytelność z tytułu kar umownych za zwłokę w wykonaniu robót budowlanych. Opóźnienie w zakończeniu robót powstałe na skutek niewłaściwej koordynacji robót przez pozwaną B. oraz brak frontu robót i zmian w dokumentacji projektowej, nie może być uznane za zawinione zachowanie powódki, a zatem zachodzą przesłanki do

zwolnienia powódki od odpowiedzialności za niedotrzymanie umownych terminów zakończenia robót.

Skarga kasacyjna Agencji Rozwoju Miasta Spółki Akcyjnej została oparta na obu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucił obrazę art. 379 pkt 3 w zw. z art 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 192 i art. 174 § 1 pkt 4 k.p.c., art. 378 § 1 w zw. z art. 174 § 1 pkt 4 w zw. z art. 179 § 3 k.p.c., art. 177 § 1 pkt 1 w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 i w zw. z art. 72 § 3 k.p.c. w zw. z art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c., a w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił obrazę art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 w zw. z art. 60 k.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanej Agencji.

Skarga kasacyjna interwenienta ubocznego M. Sp. z o.o. została oparta również na obu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucił obrazę art. 174 § 1 pkt 4 w zw. z art. 179 § 3 zd. 1 w zw. z art. 378 § 1 i 2 k.p.c., art. 174 § 1 pkt 4 w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 i w zw. z art. 72 § 3 k.p.c., art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., a w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucił obrazę art. 60 w zw. z 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. oraz art. 60 w zw. z art. 65 i art. 647<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie apelacji powódki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi kasacyjne strony pozwanej Agencji Rozwoju Miasta S.A. oraz interwenienta ubocznego po jej stronie M. sp. z o.o. zawierają w znacznej części tożsame lub zbliżone rodzajowo zarzuty, co pozwala na ich łączne rozważenie. W większości zarzuty te odnoszą się do wadliwego zdaniem skarżących zawieszenia postępowania przez Sąd Apelacyjny jedynie w zakresie obejmującym spór pomiędzy powódką a Syndykiem Masy Upadłości B. S.A. w następstwie ogłoszenia jego upadłości likwidacyjnej, po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny wydał w części wyrok reformatoryjny, uwzględniając apelację powódki w stosunku do pozwanej Agencji Rozwoju Miasta S.A. (strony pozwanej ad 2) bez bliższego rozważenia skutków zawieszenia postępowania wobec B. S.A. (pozwanego ad. 1) dla istnienia solidarnej odpowiedzialności pozwanych. Przyjmując, że odpowiedzialność ta powstała na gruncie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. nie ocenił bliżej także charakteru tej odpowiedzialności, mimo że powyższe kwestie miały decydujące znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

W judykaturze wyrażono już wyraźnie pogląd, że solidarna odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy robót budowlanych ma szczególny charakter, gdyż jest to solidarna odpowiedzialność gwarancyjna za cudzy dług (dług wykonawcy), powstająca z mocy ustawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., II CSK 210/10). W tej sytuacji odpowiedzialność wykonawcy wobec podwykonawcy stanowi przesłankę solidarnej odpowiedzialności inwestora za dług wykonawcy, podobnie jak w przypadku odpowiedzialności poręczyciela jest nią odpowiedzialność dłużnika wobec wierzyciela. Taka konstrukcja odpowiedzialności inwestora umożliwia podwykonawcy wytoczenie powództwa o zapłatę za wykonane roboty budowlane w różnych konfiguracjach podmiotowych po stronie pozwanej, w tym wyłącznie przeciwko inwestorowi. W rozpoznawanej sprawie powódka zdecydowała się jednak na wytoczenie powództwa równocześnie wobec wykonawcy robót budowlanych i inwestora, co spowodowało określone konsekwencje procesowe, których Sąd Apelacyjny nie uwzględnił. Po zawieszeniu postępowania wobec strony pozwanej ad. 1 Sąd Apelacyjny przesądził o istnieniu odpowiedzialności strony pozwanej ad. 2 zasadniczo w taki sam sposób, jak w przypadku, w którym o odpowiedzialności inwestora miałby orzekać w oddzielnym postępowaniu, traktując ją „przesłankowo”. Nie był jednak w tym sposobie postępowania konsekwentny, skoro orzekł, że odpowiedzialność strony pozwanej jej solidarna z odpowiedzialnością strony pozwanej ad. 1. W skargach kasacyjnych zasadnie podniesiono, że taka redakcja wyroku wymagałaby przesądzenia odpowiedzialności także strony pozwanej ad. 1, czego Sąd Apelacyjny nią uczynił, skoro postępowanie w stosunku do niej zawiesił. Już z tego względu skargi kasacyjne zasługiwały na uwzględnienie w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania.

W skargach kasacyjnych wskazano także zasadnie, że odpowiedzialność inwestora wobec podwykonawcy robót budowlanych na podstawie art. 647<sup>1</sup> § 5 k.c. wymaga w pierwszej kolejności stwierdzenia odpowiedzialności wykonawcy robót wobec podwykonawcy, skoro odpowiedzialność inwestora ma charakter gwarancyjny. W rozpoznawanej sprawie wykonawca dokonał potrącenia wierzytelności z tytułu kar umownych z wierzytelnością dochodzoną pozwem i twierdził, że wierzytelność powódki w związku z tym wygasła. W przypadku zasadności zarzutu potrącenia wykonawcy odpowiedzialność gwarancyjna inwestora nie wchodziłaby w grę. Stanowisko Sądu Okręgowego, który nie podzielił zasadności zarzutu potrącenia strony pozwanej ad 1 zostało zakwestionowane w jej apelacji. Sąd Apelacyjny nie mógł jednak rozpoznać zarzutów zawartych w apelacji strony pozwanej ad 1, gdyż postępowanie w stosunku do niej zawiesił. W skargach kasacyjnych zasadnie podniesiono, że istnienie nadal nierozstrzygniętego sporu między wykonawcą a podwykonawcą robót budowlanych, dotyczącego istnienia wierzytelności podwykonawcy przeciwko wykonawcy, przemawiało przeciwko możliwości orzekania o roszczeniu podwykonawcy wobec inwestora. Nie można bowiem dopuścić możliwości rozstrzygnięcia o istnieniu wierzytelności podwykonawcy wobec wykonawcy w jednym postępowaniu dwukrotnie; najpierw „przesłankowo” stosunku do inwestora a następnie po raz kolejny w stosunku do wykonawcy robót. Konieczność rozstrzygnięcia o istnieniu wierzytelności podwykonawcy wobec wykonawcy, jako przesłanki odpowiedzialności inwestora w przypadku toczącego się sporu w tym zakresie między wykonawcą i podwykonawcą przemawiała w takim przypadku za zawieszeniem postępowania obejmującego spór podwykonawcy i inwestora na podstawie art. 177 § 1 k.p.c. Tymczasem Sąd Apelacyjny nie rozpoznając apelacji strony pozwanej ad 1 odrębnie ocenił zasadność zarzutu potrącenia strony pozwanej przy okazji rozpoznawania apelacji powódki, której zarzuty nie dotyczyły istnienia podstaw odpowiedzialności wykonawcy, lecz naruszenia art. 647<sup>2</sup> § 5 k.c. w wyniku wadliwego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że strona pozwana ad. 2 nie wyraziła zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą. Nie można jednak podzielić zarzutu kasacyjnego o wyjściu przez Sąd Apelacyjny poza granice apelacji, gdyż ocena zasadności zarzutu potrącenia należała do sfery stosowania prawa

materialnego. Zarzut naruszenia art. 177 § 1 k.p.c. w wyniku jego niezastosowania był natomiast uzasadniony. Skarżący zasadnie zarzucili błędne zawieszenie postępowania jedynie wobec strony pozwanej ad 1.

Nieuzasadniony był natomiast zarzut nieważności postępowania zawarty w skardze kasacyjnej strony pozwanej ad 2, która upatrywała jej w naruszeniu art. 379 pkt 3 k.p.c. Podnosiła, że w wyniku orzeczenia przez Sąd Apelacyjny, iż pozwani odpowiadają solidarnie doszło do naruszenia stanu zawisłości sporu między powódką i stroną pozwaną ad 1. To stanowisko nie jest zasadne, bowiem rozstrzygnięcie przez Sąd drugiej instancji w sposób „przesłankowy” o istnieniu roszczenia powódki wobec wykonawcy robót przy ocenie istnienia podstaw odpowiedzialności inwestora niezależnie od stwierdzenia w wyroku o jego solidarnej odpowiedzialności ze stroną pozwaną ad 1 nie stanowiło rozstrzygnięcia o roszczeniu powódki wobec strony pozwanej ad. 1.

Uzasadniona była także podstawa naruszenia prawa materialnego. Skarżący zarzucali, że Sąd Apelacyjny bezzasadnie przypisał stronie pozwanej ad 2 wyrażenie tzw. czynnej zgody na zawarcie umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą. Sąd Apelacyjny dokonał w tym zakresie własnych ustaleń faktycznych, które w postępowaniu kasacyjnym nie mogły być kwestionowane. Skarżący wskazali jednak zasadnie, że powyższe ustalenia były zbyt ogólne i nie wskazywały dostatecznie na wolę strony pozwanej ad. 2 w zakresie wyrażenia zgody na zawarcie umowy z powódką jako podwykonawcą. W swoich ustaleniach Sąd Apelacyjny przyjął, że bezpośredni nadzór nad wykonawcami sprawował Inżynier Kontraktu, który interesował się rozliczeniami strony pozwanej ad. 1 z podwykonawcami. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że czynności Inżyniera Kontraktu Sąd Apelacyjny potraktował na równi z działaniami inspektora nadzoru inwestora. Ustalenia, których dokonał Sąd Apelacyjny nie dają jednak podstaw ku temu, aby uznać, że osoby wykonujące czynności w imieniu Inżyniera Kontraktu miały faktycznie status inspektorów nadzoru strony pozwanej ad. 2. Nie były one zatem wystarczające dla dokonania oceny, że strona pozwana istotnie wyraziła zgodę na zawarcie umowy między wykonawcą podwykonawcą robót

budowlanych z uwagi na własną wiedzę o zakresie i wartości robót realizowanych przez powódkę jako podwykonawcę

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.